

## KOŚCIÓŁ LOKALNY W NAUCZANIU STAROŻYTNYCH PISARZY CHRZEŚCIJAŃSKICH

W niniejszym artykule ograniczymy się do poszukiwania teologicznych podstaw Kościoła lokalnego. Pozostawimy zatem na boku pozateologiczne czynniki wpływające na rozwój i znaczenie jednostek kościelnych zwanych diecezjami. Takim pozateologicznym czynnikiem była zapoczątkowana przez Dioklecjana a kontynuowana przez Konstantyna, wielka reforma administracyjna cesarstwa, która w określonym stopniu wpłynęła na kształtowanie administracji kościelnej<sup>1</sup>. Koncentrując przeto zainteresowanie na teologicznych podstawach doktryny o Kościele lokalnym, zajmiemy się głównie nauką Ojców z trzech pierwszych wieków, jako że wspomniana reforma ze wszystkimi jej implikacjami miała miejsce w IV w.

Najwcześniejszym i najbogatszym pozabiblijnym świadectwem nauki o Kościele lokalnym są listy św. Ignacego Antiocheńskiego<sup>2</sup>. Skierowane do konkretnych Kościołów, bardzo indywidualne i spontaniczne, miały na celu — jak świadczy Euzebiusz<sup>3</sup> — umocnienie w wierze chrześcijańskich wspólnot lokalnych. Były równocześnie wyrazem wdzięczności Kościołom Azji za serdeczne przyjęcie jakiego doznał Ignacy w czasie słynnej podróży „ad bestias”. W tych okazyjnych pismach, w sposób mało usystematyzowany ale obszerny, uczy św. Ignacy, czym jest i jakie posiada zadania chrześcijańska wspólnota w Efezie, Smyrnie, Rzymie itd.

Kościół lokalny, gdziekolwiek by on był — uczy św. Ignacy — jest przede wszystkim wspólnotą. Wezwania do jedności powtarzają się raz po raz. Może najuroczyściej wyraziło się ono w liście do Filadelfów w słowach: „Gdy byłem wśród was, wołałem głosem wielkim, głosem Boga: miłujcie jedność, unikajcie podziałów” (Filad 7,2). Słowo jedność: *henōsis henotēs* pojawia się bardzo często. Zresztą przydomek „doktora jedności” jaki otrzymał św. Ignacy w późniejszej teologii, świadczy wyraźnie o owej naczelnej tendencji przenikającej całe jego nauczanie.

Kościół lokalny jest najpierw wspólnotą wiary. Biskup Antiochii bardzo mocno występuje przeciw błędom niszczącym jedność kościelną<sup>4</sup>. Do tej jedności w wierze nawołuje w dramatycznych słowach: „Bądźcie zatem głusi, jeśli wam mówią o Jezusie Chrystusie co innego niż to, iż był z poko-

<sup>1</sup> Zob. J. Gaudemet, *L'Eglise dans l'empire romain. IV—V siècles*, Paris 1958. 377—407.

<sup>2</sup> Ignace d'Antioche, *Polykarpe de Smyrne — Lettres, Martyre de Polykarpe*, Texte grec, introduction, traduction et notes de P. Th. Camelot, Paris 1958 (SC 10).

<sup>3</sup> Hist. Eccl., III, 36.

<sup>4</sup> Por. Smyrn 1—6; Ef 7,1; Filad 2,2; Magn 8,1 i in.

lenia Dawida, Synem Maryi, prawdziwie zrodzonym, który jadł i pił, który był prześladowany za Poncjusza Piłata, rzeczywiście ukrzyżowany, rzeczywiście umarł na oczach nieba, ziemi i podziemia. Jego to Ojciec wskrzesił z martwych. Wskrzesi On też i nas w Jezusie Chrystusie na Jego podobieństwo, nas wierzących w Niego, poza którym nie ma dla nas życia wiecznego. Jeśli bowiem, jak twierdzą niektórzy bezbożni, to jest niewierzący, cierpiał tylko pozornie — oni sami istnieją pozornie — to dlaczego jestem w więzieniu, dlaczego mam walczyć z zwierzętami, dlaczego wydaję się na śmierć?" (Trall 9,10). Mamy tu — jak się wydaje — do czynienia z bardzo starożytnym wyznaniem wiary, używanym przy sprawowaniu liturgii chrztu i eucharystii. Dało ono początek wyznaniu wiary, które nazywamy Symbolem Apostolskim<sup>5</sup>. Ignacy cierpliwie wyklada orędzie chrześcijańskie w przekonaniu, iż „ludzie przewrotni obnoszą wprawdzie imię Boga, ale postępują w sposób uwłaczający Bogu. Tych należy unikać jak niebezpiecznych zwierząt. Kąsają bowiem podstępnie. Trzeba się ich przeto strzec, bowiem ukąszenia takie trudno jest wyleczyć" (Ef 7,1). Tak więc gdzie nie ma wspólnoty wiary, nie ma też Kościoła. Więcej nawet, kto nie przyjmuje jednej wiary, jest w najgłębszym tego słowa znaczeniu, niewierzącym (atheoi ontes toutestin apistoi).

Wspólnotę Kościoła lokalnego tworzy także Eucharystia. Tworzy ją nie tylko przez to, że jednoczy chrześcijan przy wspólnym stole, ale również dlatego, iż łączy ich z Ciałem i Krwią Chrystusa: „Starajcie się uczestniczyć w jednej tylko Eucharystii, ponieważ jedno jest tylko ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa i jeden kielich, dla zjednoczenia nas w Jego Krwi, jeden ołtarz, jeden biskup z prezbiterami i diakonami, współsługami moimi. Jeśli tak czynić będziecie, uczynicie zgodnie z wolą Bożą" (Filad 4,1). Heretycy nie utrzymując jedności wiary, oddalają się zarazem od eucharystii: „Przypomnijcie sobie tych, którzy inaczej myślą o Jezusie Chrystusie i danej nam przez Niego łasce... Powstrzymują się od eucharystii, ponieważ nie uznają, że eucharystia jest Ciałem naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, który cierpiał za nasze grzechy, a którego Ojciec wskrzesił w swej dobroci" (Smyrn 7,1). Wiara w rzeczywistość Ciała Chrystusa jest warunkiem wiary w rzeczywistość ciała eucharystycznego. Bez tej ostatniej, tj. wiary w eucharystię, nie ma jedności, wspólnoty. Nie ma więc też i Kościoła. „Łamiąc ten sam chleb" (Ef 20,2), zgromadzeni wokół jednego Ciała Chrystusa i jednego kielicha Krwi, chrześcijanie uczestniczą we wspólnej nadziei (Ef 21,2; Trall 2,2) i mają udział w Tym, który jest fundamentem i gwarantem ich życia" (Ef 3,2)<sup>6</sup>

Wspólnotę Kościoła lokalnego tworzy także osoba biskupa w łączności z prezbiterium. Św. Ignacy nazywa siebie „człowiekiem uczynionym dla jedności" (eis henōsin katerismenos, Filad 8,1). Biskup jest widzialnym Stróżem wspólnoty, zajmującym miejsce Stróża niewidzialnego. Jakikolwiek byłyby jego przymioty osobiste, jakiegokolwiek zasługi i wiek, nie one są przedmiotem czci, ale godność reprezentanta Boga: „Nie wypada wam — pisze w liście do Magnezjan — korzystać z młodego wieku biskupa, ale ze względu na Boga okazać mu wszelką cześć. Ze względu na Tego, który nas umiłował należy być posłusznym bez obłudy, inaczej nie (tylko) znieważa się biskupa widzialnego, lecz także oszukuje Niewidzialnego. Rzec ta bowiem nie

<sup>5</sup> Na temat początków Symbolu Apostolskiego zob.: J. N. D. Kelly, *Early Christian Creeds*, London 1950; P. J. de Ghellinck, *Les recherches sur les origines du Symbole des Apôtres* (Patristique du Moyen Age, I), 1949<sup>2</sup>.

<sup>6</sup> Szerokie opracowanie doktryny eucharystycznej wg św. Ignacego znajdziemy: P. Batiffol, *L'eucharistie, la présence réelle et la transsubstantiation* (Etudes d'histoire et de la théologie positive, 2<sup>e</sup> serie), Paris 1913, 39—50.

jest ludzką, ale Boga, który zna rzeczy ukryte" (Magn 3,1—2). Jak Jezus jest myślą Ojca, tak i biskup postępuje według myśli Chrystusa (Ef 3,2). Godność biskupa nie istnieje zatem wyłącznie dla zachowania widzialnej jedności wspólnoty, czy zachowania depozytu wiary — jest bowiem także godnością, w której trwa duch Jezusa Chrystusa. Warto zaznaczyć, iż brak tu zupełnie jakiegokolwiek konfliktu pomiędzy religią instytucji, autorytetu a religią ducha. Fundamentem bowiem tej instytucji jest duch. Tak więc trzecim elementem Kościoła lokalnego jest osoba biskupa wraz z prezbiterami. Ci ostatni w każdym Kościele spełniają rolę taką, jaka przysługuje apostołom w Kościele powszechnym: „zachowujcie świętą zgodę pod przewodnictwem biskupa, który występuje w imieniu Boga, prezbiterów, którzy zajmują miejsce senatu apostołów, diakonów" (Magn 6,1—2), którzy „nie są sługami jedzenia i picia, ale sługami Kościoła Jezusa Chrystusa" (Trall 3,1). „Oby was nikt nie rozdzielił, lecz jednoczcie się wokół biskupa i przełożonych na obraz i ku pouczeniu, które wiedzie do niezniszczalności" (Magn 6,2) <sup>7</sup>.

Tak więc znaczną część swych listów poświęca Ignacy sprawom Kościołów lokalnych, ich zadaniom i zagrażającym niebezpieczeństwom. Są one przeto bogatym świadectwem najwcześniejszej doktryny o lokalnych wspólnotach chrześcijańskich. Nie oznacza to bynajmniej braku wówczas świadomości powszechnego Kościoła. Listy są świadectwem łączności Kościołów. Żaden z nich nie cierpi, aby nie współcierpiał inne. Kościoły Efezu i Smyrny niepokoją się o los wspólnoty antiocheńskiej pozbawionej pasterza, a znowu wspólnota w Rzymie podejmuje starania o uwolnienie nieznanego im biskupa. Ignacy ze swej strony poleca modlitwom chrześcijan w Rzymie losy swojej owczarni. Niezwykle częste podróże starożytnych, które w nie mniejszym stopniu podejmowali także chrześcijanie, tworzyły coraz to silniejsze więzy pomiędzy poszczególnymi Kościołami <sup>8</sup>. Ogólnie jednak odnosi się wrażenie, iż w centrum zainteresowania Ojców Apostolskich pozostaje raczej budowa Kościoła lokalnego.

Powstaje pytanie, jakie są dalsze koleje doktryny o Kościele lokalnym przedłożonej przez Ojców Apostolskich. Otóż studium pism autorów chrześcijańskich późniejszych, pozwala na wysunięcie twierdzenia, iż tych ostatnich mniej zajmował Kościół lokalny. Znacznie więcej miejsca poświęcali doktrynie Kościoła powszechnego. Znowu nie oznacza to, iż rzeczywistość Kościoła lokalnego zniknęła z ich pola widzenia. Oznacza natomiast, iż nastąpiło przesunięcie akcentów w eklezjologii tego okresu. Spróbujmy zilustrować to zjawisko na przykładzie nauki św. Cypriana o biskupstwie. Wychodzi on z problematyki Kościoła lokalnego. Określa go jako „wspólnotę braterską kierowaną przez biskupa: *ecclesia plebs sacerdoti adunata, et grex pastori suo adhaerens*" <sup>9</sup>. W każdym Kościele może być tylko jeden biskup, który prawem sukcesji posiada uprawnienia Piotra <sup>10</sup>. „Biskup jest w Kościele, a Kościół w biskupie — kto zaś nie jest z biskupem, nie jest w Kościele" <sup>11</sup>.

<sup>7</sup> Dla Ignacego, podobnie jak i dla innych starożytnych pisarzy chrześcijańskich, owa niezniszczalność to tyle samo co nieśmiertelność. Jako przymiot ze swej istoty Boży, może stać się udziałem człowieka tylko jako dar od Boga (por. Filad 9,2; Polyc 2,3). Jedność wiernych z biskupem jest obrazem nierozzerwalnej więzi duszy z Bogiem, co właśnie jest nieśmiertelnością. Owa jedność jest także pouczeniem prowadzącym do nieśmiertelności.

<sup>8</sup> Por. D. Gorce, *Les voyages, l'hospitalité et le port des lettres dans le monde chretien des IV—V siecles*, Paris 1925.

<sup>9</sup> Ep 66,8 (CSEL 3,753).

<sup>10</sup> Ep. 33,1 (CSEL 5,566).

<sup>11</sup> Ep. 66,8 (CSEL 3,753).

Zrywać z nim więzy, oddzielać się odeń — kontynuuje Cyprian — oznacza rozrywać Kościół<sup>12</sup>.

Nauczając o roli biskupa w Kościele lokalnym<sup>13</sup> św. Cyprian przechodzi do nauki o Kościele powszechnym. Tak jak w Kościele lokalnym znakiem i fundamentem jedności jest biskup, tak samo w Kościele powszechnym rolę tę spełnia episkopat. Tak jak jeden jest tylko biskup, tak też jeden jest tylko Episkopat. Na mocy rozrządzenia Chrystusa istnieje tylko jeden na całym świecie Kościół, a także jeden w wielu biskupach ujawniający się Episkopat: „episcopatus unus episcoporum multorum concordie numerositate diffusus”<sup>14</sup>. Cyprian stwierdza także, iż Kościół lokalny pozostaje w takim odniesieniu do powszechnego, w jakim biskup do episkopatu. Tak jak jeden jest Kościół, którego bogata płodność obejmuje coraz to większy zasięg, tak też episkopat jest jeden, a każdy biskup posiada go w całości: „Episcopatus unus est, cuius a singulis in solidum pars tenetur”<sup>15</sup>. Formuły: collegium sacerdotale, coepiscoporum collegium, collegium, collegium et corpus nostrum, powracają często w korespondencji. Można powiedzieć, iż św. Cyprian wprowadził do słownictwa kościelnego termin collegium.

Zauważamy więc, jak zmienia się punkt widzenia pisarzy chrześcijańskich. Nie żeby zapominali o Kościele lokalnym, niemniej coraz bardziej pochłania ich rzeczywistość Kościoła powszechnego. Idzie to tak daleko, iż sam św. Cyprian nie waha się zajmować sprawami Kościołów w Hiszpanii<sup>16</sup> czy Galii<sup>17</sup> wypominając nawet papieżowi Stefanowi, iż jest to jego obowiązek. Zauważamy zatem rzecz znamioną: temat biskupstwa związany z tematyką Kościoła lokalnego jest teraz ważnym elementem doktryny o Kościele powszechnym. W oparciu o doktrynę Kościoła lokalnego rozwija się eklezjologia powszechnego Kościoła.

Temat jedności w wierze tak ważny dla wspólnoty lokalnej odnajdujemy w późniejszych pismach z reguły w kontekście nauki o Kościele powszechnym. Owa jedność wiary nie mniej jest konstytutywna dla powszechnego, niż lokalnego Kościoła. U Tertuliana, w *De praescriptione*, czytamy: „Kościoły, choć liczne i wielkie, są niczym innym jak tylko ową jedną apostołską wspólnotą, z której wszystkie pochodzą. Wszystkie są pierwotne, wszystkie apostołskie, ponieważ wszystkie trwają w jedności. Aby okazać ową jedność wymieniają między sobą pocałunek pokoju, nazywają się braćmi, okazują sobie nawzajem gościnność. Wszystko to nie gdzie indziej znajduje fundament i rację, jak tylko w tym samym przekazie jednego i tego samego misterium”<sup>18</sup>.

Wszystkie Kościoły jakkolwiek są liczne, stanowią zatem wspólnotę. Owa wspólnota jest wspólnotą wiary. Tej samej, którą głosili apostołowie. Troska o jedność wiary szczególnie ujawniała się na synodach. Biskupi zebrani na synodzie regionalnym pilnie strzegli jedności wiary. Czuli się związani z całą

<sup>12</sup> Ep. 59,5 (CSEL 3,672).

<sup>13</sup> Por. J. Colson, *L'évêque, lien de l'unité et de charité chez saint Cyprien de Carthage*, Paris 1961.

<sup>14</sup> Ep. 55,24 (CSEL 3,624).

<sup>15</sup> *De unit.* 4 (CSEL 3,214). Wyrażenie „in solidum” wywodzące się z rzymskiego słownictwa prawniczego jest przedmiotem wielu dyskusji. O. Casel, *Eine missverstandene Stelle Cyprians*: R Bén 30(1913) 413—420 tłumaczy: Der Episkopat ist einer und die einze'nen haben in gleicher Weise Teil daran, so dass jeder das Ganze besitzt” (s. 413). Por. jeszcze: „*In solidum*” and *St. Cyprian: a Correction*, JThS 6(1955) 244—248; C. Dajaire, *Les apôtres et leur unité* EThL 39(1963) 762—764.

<sup>16</sup> Ep. 67 (CSEL 3,735) w związku z biskupami z Leon-Astorga i Mérida.

<sup>17</sup> Ep. 68 (CSEL 3,744) w związku ze sprawą Marcjanusa z Arles.

<sup>18</sup> *De praescr.* 20 (CC 1,202).

wspólną Kościoła, ale też rozumieli, iż ich rozstrzygnięcia odnoszą się także i do tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli wziąć udziału w synodzie. Tak np. pismo synodu w Antiochii, który w r. 268 potępił Pawła z Samosaty zaadresowane jest do: „Dionizego (Rzym), Maksymusa (Aleksandria) oraz do wszystkich, którzy na całym okręgu ziemskim spełniają urząd (sylleitourgoi), do biskupów, prezbiterów, diakonów i całego Kościoła katolickiego, który jest pod niebem”<sup>19</sup>. Tak więc „cały Kościół, który jest pod niebem” związany był z rozstrzygnięciami synodu regionalnego. Temat jedności wiary odtąd coraz częściej pojawiał się będzie w związku z powszechnością Kościoła.

Kościół lokalny od samego początku czuł się wspólną jednoczoną przez Eucharystią. U Cyryla Aleksandryjskiego Eucharystia obok dogmatu Wcielenia jest podstawą eklezjologii. Natura ludzka Chrystusa — uczy Cyryl — otrzymała moc dawania życia nadprzyrodzonego dzięki połączeniu ze Słowem, Ciało Chrystusa, które przyjmujemy w Eucharystii dokonuje w nas tego, czego Słowo w Nim (tj. ciele Chrystusa) dokonało. W ten sposób ujawniają się trzy płaszczyzny rozumienia: najpierw indywidualne Ciało Chrystusa, później eucharystyczne Ciało, a wreszcie Ciało wspólnotowe Chrystusa — Kościół, którego nie można oddzielić ani od Chrystusa, ani Eucharystii<sup>20</sup>. Zauważamy już łatwo, iż Cyryl mówi o Eucharystii, która tworzy wspólną całego Kościoła: „Kiedy Chrystus dopuszcza tych, którzy weń wierzą do jednego Ciała, to jest swojego, poprzez mistyczne uczestnictwo, czyni ich jednym ciałem z sobą samym (syssōmos) i wszystkimi nawzajem. Któż zatem zdoła odłączyć tych, którzy przez to samo święte Ciało zostali doprowadzeni do jedności z Chrystusem? Skoro bowiem wszyscy w jednym chlebie uczestniczymy, stajemy się jednym ciałem (por. 1 Kor 10,17). Chrystus przecież nie może być podzielony. Dlatego to Kościół nazwany jest Ciałem Chrystusa, a my każdy w swej części jesteśmy Jego członkami (por. 1 Kor 12,27). Przez Jego święte Ciało wszyscy zjednoczeni jesteśmy z tym samym Chrystusem, ponieważ przyjmujemy Tego, który jest jeden i niepodzielny. Tak też winniśmy sobie bardziej traktować jako Jego własność niż naszą”<sup>21</sup>.

Spróbujmy podsumować dotychczasowe spostrzeżenia. W nauce o Kościele wczesnych pisarzy chrześcijańskich zauważamy rzecz znamioną. Następuje u nich, począwszy mniej więcej od pism św. Cypriana, przesunięcie akcentu z nauki o Kościele lokalnym na eklezjologię Kościoła powszechnego. Nie oznacza to — podkreślmy raz jeszcze — iż wcześniej nie istniała u chrześcijan świadomość istnienia Kościoła powszechnego. Istniała rzeczywiście. Niemniej początkowe nauczanie pisarzy chrześcijańskich ma na uwadze głównie wspólną Kościoła lokalnego, a dopiero później Kościoła powszechnego. Pomimo owego przesunięcia akcentu na eklezjologię Kościoła powszechnego okazuje się, iż elementy konstytuujące wspólną lokalną, tj. wiara, eucharystia, biskup, pozostały w centrum uwagi jako konstytutywne także dla Kościoła powszechnego. Tak jak Kościół lokalny jest wspólną wiary, wspólną sakramentu, głównie eucharystii, oraz wspólną hierarchiczną, tak też tym samym, choć na innej płaszczyźnie jest Kościół Powszechny. Ten

<sup>19</sup> Euz., *Hist. eccl.* VII, 30,2. Pod koniec tego listu biskupi informują, iż na miejsce Pawła wybrali niejakiego Domnusa i dodają: „Powiadamy, abyście do niego napisali i otrzymali odeń listy wspólnoty”. Wymiana listów z nowym biskupem była znakiem jedności Kolegium Biskupów (por. Cyprian, *Ep.* 68,5 (CSEL 3,749), *Ep.* 55,8 (CSEL 3,629).

<sup>20</sup> H. de Manoir de Juaye, *Dogme et spiritualité chez S. Cyrille d'Alexandrie*, Paris 1944, I, 414—452.

<sup>21</sup> In Ioann. comm. 11 (PG 74,560).

ostatni także jest wspólnotą wiary, sakramentów, głównie eucharystii, oraz wspólnotą hierarchiczną. W konsekwencji wolno chyba zaryzykować twierdzenie, iż eklezjologia Kościoła powszechnego tworzona była ad imaginem eklezjologii ecclesiae particularis.

#### ZUSAMMENFASSUNG

Die altchristlichen Schriften bezeugen, dass die theologische Selbstreflexion der früheren Kirche zuerst eine lokale, dann universale Kirche betrifft. Dabei ist es zu beobachten, dass die konstitutiven Faktoren der lokalen Kirchengemeinschaft: Glaube, Eucharistie, Bischof, als konstitutiven Faktoren für die universale Kirche geblieben sind. Die universale Kirche ist auch eine Gemeinschaft des Glaubens, eine Gemeinschaft der Sakramenten besonders der Eucharistie, endlich hierarchische Gemeinschaft. Das alles neigt den Verfasser zur Feststellung, dass die Ekklesiologie der universalen Kirche ad imaginem der Ekklesiologie ecclesiae particularis entstanden worden war.